

Tajemnica zawodowa dziennikarza w świetle obowiązującego w Polsce prawa

Część 2. Zakres regulacji

Lech Jaworski

Zgodnie z art. 15 ust. 2 pkt 1 ustawy prawo prasowe¹ „dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego², listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych”. Na wstępie zawartych w tym miejscu rozważań należy zwrócić uwagę na bardzo istotną kwestię. Otóż w przytoczonym tu przepisie chodzi o ochronę tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu dziennikarza. Osobą zobowiązaną do zachowania tajemnicy będzie więc, z zastrzeżeniem art. 15 ust. 3 pp, „osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką dzia-

łalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji”³ (art. 7 ust. 2 pkt 5 pp). Ochroną będą więc objęte te dane, które dziennikarz uzyskał w związku z wykonywaniem swojego zawodu, a które dotyczą osób, które przekazały określone materiały lub informacje w celu ich wykorzystania przez prasę (choćby tylko do jej wiadomości, co może się zdarzyć np. w wypadku listu do redakcji informującego o czyjejs działalności przestępczej, bez przeznaczania tych informacji do publikacji; będą one mogły natomiast stanowić podstawę do wszczęcia dziennikarskiego śledztwa). Oczywiście te osoby muszą przy tym zastrzec nieujawnianie identyfikujących ich danych. Jeżeli zatem dziennikarz wejdzie w posiadanie określonych wiadomości nie w związku z wykonywaniem swojego zawodu, w powyższym rozumieniu nie będzie związany tajemnicą, o której tu mowa⁴. Nie oznacza

¹ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe, Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm. (dalej jako pp).

² „Materiałem prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa” (art. 7 ust. 2 pkt 4 pp).

³ „Redakcja jest jednostką organizującą proces przygotowywania (zbierania, oceniania i opracowywania) materiałów do publikacji w prasie” (art. 7 ust. 2 pkt 8 pp).

⁴ Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., sygn. akt II KK 184/05, OSNKW 2005, nr 12, poz. 120.

to oczywiście całkowitej swobody w wykorzystaniu uzyskanych danych – ich ochrona będzie jednak wynikać nie z przepisów prawa prasowego, ale zostanie oparta na ogólnych zasadach prawa cywilnego i karnego⁵. Trzeba przy tym również pamiętać, że w świetle art. 15 ust. 2 pkt 2 pp tajemnica dziennikarska obejmuje również wszelkie informacje, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich. Może tu chodzić „o prawa niemajątkowe, w tym głównie dobra osobiste (cześć, prywatność, kult osoby zmarłej), ale także majątkowe. W grę wchodzi nie tylko prawa, ale i szeroko rozumiany interes prawny. Na pewno mieści się w nich bezpieczeństwo osobiste i interes majątkowy”⁶. Wydaje się więc zasadne stanowisko, że gdyby informator nie zdawał sobie nawet sprawy, że przekazuje określone informacje dziennikarzowi, to w sytuacji, gdyby w rachubę wchodził jego chroniony prawem interes, powinien on zostać objęty tajemnicą, o której mówi przytoczony tu przepis⁷. Nie należy również tracić z pola widzenia faktu, że w myśl art. 12 ust. 1 pkt 2 pp „dziennikarz jest obowiązany chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie”. Obowiązek wskazany w art. 15 ust. 2 pkt 2 pp „wzmocnienia ochronę statuowaną w treści art. 12 ust. 1 pkt 2 pp, wiążąc ściśle przepisy prawa prasowego z rozwiązaniami prawa cywilnego”⁸. Warto przytoczyć w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego odnoszące się do wzajem-

nej relacji przepisów ustawy prawo prasowe oraz kodeksu cywilnego⁹ regulujących ochronę dóbr osobistych. W wyroku z dnia 8 lutego 1990 r.¹⁰ stwierdził on mianowicie, że „Zagadnienie to rozwiązują normy kolizyjne zawarte w art. 24 § 3 kc i 37 prawa prasowego. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że przepisy zawarte w art. 24 § 1 i 2 nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach (...); natomiast art. 37 prawa prasowego stanowi, że do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej. Oznacza to przyjęcie przez ustawodawcę kumulatywnego zbiegu przepisów ustaw, wyłączającego stosowanie reguł interpretacyjnych polegających na uchyleniu aktu prawnego ogólnego przez akt prawny szczególny i uchyleniu ustawy wcześniejszej przez późniejszą. W konsekwencji dopuszczono kumulatywne albo alternatywne stosowanie środków ochrony przewidzianej w przepisach obu ustaw, przy czym ich wybór należy do strony powodowej. Należy przy tym zauważyć, że w prawie prasowym wprowadzono nowe środki ochrony realizowane przez roszczenie o opublikowanie sprostowania lub odpowiedzi (art. 39). Roszczenia mają samodzielny charakter wobec środków ochrony przewidzianych w art. 24 § 1 zd. 1 i 2 oraz § 2 kc, ale w zakresie roszczeń o opublikowanie odpowiedzi i o zadośćuczynienie odwołują się do art. 23 kc jako normy zawierającej hipotezę w zakresie ochrony dóbr osobistych”.

⁵ Patrz w szczególności art. 23, 24 i 448 kodeksu cywilnego (dalej jako kc), odnoszące się do ochrony dóbr osobistych, oraz art. 212 kodeksu karnego (dalej jako kk) dotyczący zniesławienia. Por. E. Nowińska, *Tajemnica zawodowa dziennikarzy* [w:] *Prawa i obowiązki dziennikarzy* [w:] *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005, s. 254–255.

⁶ K. Gotkowicz (wspólnie z B. Kosmusem) [w:] *Prawo prasowe. Komentarz*, red. B. Kosmus, G. Kuczyński, Warszawa 2013, s. 267.

⁷ Tamże, s. 265.

⁸ J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 625.

⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny, tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 121.

¹⁰ Sygn. akt II CR 1303/89, OSN 1991, nr 8–9, poz. 108.

Cel regulacji

Nie może budzić wątpliwości, że celem przepisów odnoszących się do tajemnicy dziennikarskiej jest zabezpieczenie dwóch niezmiernie istotnych sfer. Z jednej strony będzie to ochrona autorów materiałów prasowych, listów do redakcji lub innych materiałów o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania. Z drugiej – stworzenie warunków, w których prasa będzie mogła skutecznie realizować swoje funkcje kontrolne. Na rolę, jaką odgrywa ochrona tej tajemnicy w sferze pełnienia przez prasę funkcji publicznego kontrolera w demokratycznym państwie, zwracała uwagę Europejska Komisja Praw Człowieka. Stwierdziła ona w szczególności, że „prawo do otrzymywania i przekazywania informacji wymaga (...), aby decyzje zmuszające do ujawnienia źródeł były ograniczone do wyjątkowych okoliczności, w których wchodzi w grę ważny interes publiczny lub jednostki”¹¹. Ochrona omawianej tu tajemnicy zawodowej¹² jest zatem jedną z istotnych gwarancji wolności prasy i realizacji zadań

wskazanych w art. 1 pp. W myśl tego przepisu „Prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej”. Nietrudno sobie natomiast wyobrazić, że przy braku stosownych gwarancji prawnych co do zachowania anonimowości osobowych źródeł informacji dostęp dziennikarza do wielu z nich byłby w praktyce znacznie utrudniony czy wręcz niemożliwy. „Sam fakt ustawowej regulacji statusu zawodowego dziennikarza, funkcje spełniane przez środki masowego przekazu we współczesnym społeczeństwie, wolność informacji łącznie ze statuowaniem określonego zakresu tajemnicy dziennikarskiej – świadczą o randze regulowanej materii i o uznaniu przez ustawodawcę potrzeby stworzenia takich ram prawnych działalności zawodowej dziennikarza, by mogła ona być pojmowana w kategoriach służby dla społeczeństwa i państwa, w atmosferze niezbędnego społecznego zaufania”¹³.

¹¹ W sprawie *Godwin v. Wielka Brytania*, raport z 1 marca 1994 r. (skarga nr 17498/91), przytaczam za: W. Sokolewicz, *Prasa i konstytucja*, Warszawa 2011, s. 118. Autor, dokonując analizy pojęcia „wyjątkowe okoliczności”, słusznie zwraca uwagę, że „Komisja, a następnie ETPC jako jej następcą, nawiązują do wykształconego w orzecznictwie SN USA potrójnego testu i za usprawiedliwiające ingerencję wyjątkowe okoliczności uznają łącznie: 1) istotność danych informacji dla interesu publicznego; 2) niemożliwość ich uzyskania w inny sposób; 3) ich bezwzględną potrzebę w prowadzonym postępowaniu. Komisja doprecyzowała, że w demokratycznym społeczeństwie musi też wystąpić konieczność wyrażająca się w „pilnej potrzebie społecznej” i udzieliła bardzo znaczącej wskazówki interpretacyjnej, zaznaczając, że w sytuacji, w której można przytoczyć poważne argumenty za ujawnieniem, zaś inne, równie poważne, przeciwko ujawnieniu, przeważa interes demokratycznego społeczeństwa, który obejmuje zapewnienie wolności prasy, a tym samym dochowanie tajemnicy dziennikarskiej” (tamże, s. 118–119).

¹² W art. 15 ust. 2 pp mamy do czynienia z tajemnicą o charakterze zawodowym. Jak zauważa J. Sobczak, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 625: „W chwili obecnej przebrzmiały wydaje się bowiem spór, czy tajemnica ta ma charakter tajemnicy służbowej, czy też podobnie jak tajemnica wiążąca lekarza, naukowca czy adwokata należy do grupy „innych tajemnic chronionych ustawą”, o których mówił niegdyś art. 4 ust. 2 pr.pr. Tajemnicę zawodową, związaną z wykonywaniem zawodu lub funkcji, stanowią wiadomości, które zostały uzyskane w związku z wykonywanym zawodem lub pełnioną funkcją. Może być ona określona w przepisach regulujących wykonywanie określonych zawodów lub funkcji normujących prawa i obowiązki ciążące na przedstawicielach tych zawodów. Może być ona także konsekwencją przyjętego zobowiązania nieujawniania lub niewykorzystania informacji, której depozytariuszem stała się określona osoba w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością społeczną, gospodarczą i naukową”. Por. także Z. Gostyński, *Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 10, s. 89 i n.

¹³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1994 r., I KZP 15/94, OSNKW 1995, Nr 1–2, poz. 1.

Należy jednocześnie podkreślić, że zachowanie tajemnicy dziennikarskiej zostało ujęte w przepisach nie jako uprawnienie, ale obowiązek dziennikarza, co oczywiście pociąga za sobą określone konsekwencje. W szczególności „dziennikarz zobowiązany jest nie tylko do nieujawniania, ale także do odpowiedniego zabezpieczenia przed dostaniem się w niepowołane ręce nie tylko informacji, które znajdują się w jego dyspozycji, ale również danych umożliwiających identyfikację ich źródła”¹⁴. W kontekście tajemnicy dziennikarskiej jako obowiązku zwraca się także uwagę, że chroni ona również te osoby, które, przekazując informacje, nie są świadome, że ich rozmówcą jest dziennikarz. „Nawet wtedy, kiedy dziennikarz w rozmowie z taką osobą zataja swój status, to z tego tylko powodu nie przestaje być dziennikarzem i na czas rozmowy nie zostaje »wyjęty spod prawa«”¹⁵. Ponadto w efekcie ukształtowania omawianej tajemnicy jako obowiązku, a nie uprawnienia dziennikarza, w wypadku, gdy informator wyrazi zgodę na ujawnienie danych, przestaje ona istnieć¹⁶. Natomiast dziennikarz sam z niej zwolnić się nie może, zaś jej złamanie, zgodnie z art. 49 pp, stanowi przestępstwo ścigane z urzędu, zagrożone karą grzywny albo karą ograniczenia wolności. Jak podkreśla Michał Rusinek¹⁷, „o tym, czy dziennikarz zobowiązany jest chronić tożsamość autora lub informatora decyduje wyłącznie sam zainteresowany. W ten sposób omawiany element określa zakres temporalny obowiązku dzienni-

karskiej dyskrecji – aktualizuje się on z chwilą zastrzeżenia i ustaje, gdy autor lub informator wyrazi zgodę na ujawnienie jego tożsamości. W razie braku takiej zgody tajemnica wiąże – jak w przypadku innych obowiązków dyskrecji – bezterminowo”.

Zastrzeżenie tajemnicy – forma i charakter

Tajemnica dziennikarska staje się wiążąca, jeżeli objęte nią dane zostały zastrzeżone przez autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze. Dotyczy to także osób, które udzieliły informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania (art. 15 ust. 2 pkt 1 pp). Dla dokonania takiego zastrzeżenia nie jest wymagana żadna szczególna forma, nie może ono jednak budzić wątpliwości co do intencji zastrzegającego. Będzie ono wiążące także wtedy, gdy nastąpi już po czasie przekazania informacji, o ile pomiędzy ich przekazaniem a momentem dokonania zastrzeżenia dane, które byłyby objęte tajemnicą, nie zostały już ujawnione¹⁸.

W nauce wskazuje się, że kwestię dotyczącą formy zastrzeżenia tajemnicy należy wyjaśniać w zgodzie z art. 60 kc¹⁹. W myśl tego przepisu, „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej

¹⁴ W. Lis [w:] W. Lis, P. Wiśniewski, Z. Husak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 370.

¹⁵ Tamże, s. 378. Takie samo stanowisko zajmują K. Gotkowicz (wspólnie z B. Kosmusem) [w:] *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 265; natomiast odmiennie M. Zaremba, *Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne*, Warszawa 2007, s. 39. Według tego autora przesłanką powstania tajemnicy informatora jest świadomość dziennikarskiego statusu jego rozmówcy.

¹⁶ Por. E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 143.

¹⁷ M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym*, Warszawa 2007, s. 157.

¹⁸ Por. W. Lis, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 375.

¹⁹ Por. M. Brzozowska-Pasieka [w:] M. Brzozowska-Pasieka, M. Olszyński, J. Pasieka, *Prawo prasowe. Komentarz*, wyd. I, Warszawa 2013, s. 252 oraz E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 130.

(oświadczenie woli)”. Rzeczywiście, z uwagi na sformułowanie przytoczonej regulacji zawarte w niej wskazówki mogą okazać się pomocne przy ocenie omawianego zagadnienia. Powsta-je jednak pytanie, czy bezpośrednio (tj. wprost) stosowanie art. 60 kc do zastrzeżenia tajemnicy dziennikarskiej, co zdają się sugerować Monika Brzozowska-Pasieka oraz Ewa Ferenc-Szydełko, nie idzie zbyt daleko. Oznaczałoby to bowiem uznanie owego zastrzeżenia za oświadczenie woli i powodowało konsekwencje dla takiego oświadczenia właściwe na gruncie prawa cywilnego. W szczególności odnosi się to do zagadnień związanych ze zdolnością do czynności prawnych, a nawet z oceną ważności zastrzeżenia tajemnicy. W efekcie – przykładowo – osoba udzielająca dziennikarzowi informacji na temat handlarzy narkotyków nie będzie mogła skutecznie zastrzec tajemnicy danych umożliwiających jej identyfikację, jeżeli np. w następstwie ubezwłasnowolnienia z powodu narkomanii nie będzie miała zdolności do czynności prawnych (por. art. 14 § 1 kc w zw. z art. 13 § 1 kc). Z kolei w myśl art. 58 § 2 kc „Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”. Tymczasem intencje towarzyszące przekazywaniu informacji mogą być dalekie od szlachetnych, a wejście w ich posiadanie przez informatora, który – udostępniając je dziennikarzowi – chce jednocześnie uniknąć odpowiedzialności kar-

nej, może nastąpić nawet w efekcie dokonania przestępstwa²⁰. Zastrzeżenie tajemnicy w wielu sytuacjach może więc być także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Czy będzie to oznaczać, że nie będzie ona wiązać dziennikarza z powodu nieważności jej zastrzeżenia? Oczywiście nie, bowiem sytuacje, w których tajemnica dziennikarska jest wyłączona precyzują przepisy prawa (art. 16 pp art. 180 kodeksu postępowania karnego²¹). Odnosząc do zastrzeżenia omawianej tajemnicy pojęcie oświadczenia woli, trzeba mieć również na uwadze, że takim oświadczeniem „w rozumieniu prawa cywilnego jest takie zachowanie się człowieka (...), które wyraża w sposób dostateczny zamiar (wolę) wywołania skutku prawnego, tj.: ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku cywilnoprawnego”²². Tymczasem zastrzeżenie, o którym mowa, nie kreuje stosunku cywilnoprawnego pomiędzy informatorem a dziennikarzem (i innymi osobami zobowiązanymi do zachowania tajemnicy w myśl art. 15 ust. 3 pp). Obowiązek zachowania tajemnicy nakłada na dziennikarza ustawa, ze względu na cel regulacji omawianego zagadnienia²³, zaś niedochowanie tego obowiązku traktuje jako przestępstwo, przewidując z tego tytułu odpowiedzialność karną (art. 49 pp). Natomiast do powstania stosunku cywilnoprawnego może ewentualnie dojść dopiero w efekcie niezachowania tajemnicy – jeżeli ten fakt wyrządzi szkodę informatorowi.

²⁰ „Tajemnica dziennikarska obowiązuje bez względu na to, czy informator wszedł w posiadanie przekazywanych informacji w sposób legalny, czy bezprawny, ani też to, czy dostarczając je, narusza tajemnicę państwową, służbową, handlową czy jakąkolwiek inną. Nie ma też znaczenia dla zaistnienia ochrony motywacja informatorów ani wartość merytoryczna przekazanych przez nich danych. Uzależnienie gwarancji poufności od dobrej wiary źródła informacji czy ich prawdziwości prowadziłoby do podważenia sensu omawianej instytucji. Informatorzy rzadko kiedy kierują się szlachetnymi pobudkami, rolą dziennikarza jest więc weryfikacja uzyskanych od nich wiadomości” (M. Zaremba, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 39).

²¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm. (dalej jako kpk).

²² A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 256. Podobnie: A. Brzozowski, W. J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, wyd. II, Warszawa 2013, s. 185.

²³ „Celem instytucji tajemnicy dziennikarskiej jest ochrona relacji zaufania łączącej dziennikarzy i ich informatorów, co, w konsekwencji, ma zapewnić dopływ informacji do mediów” (M. Zaremba, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 36).

Obowiązek jej naprawienia będzie jednak wynikać nie z tytułu niewykonania wcześniej istniejącego zobowiązania, ale z faktu wyrządzenia tej szkody czynem niedozwolonym (art. 415 kc). Zastrzeżenie tajemnicy „uruchamia” zatem przewidziane w przepisach mechanizmu nakazowo-zakazowe, których naruszenie wiąże się z sankcją określoną w tych przepisach. Nie jest natomiast samo w sobie źródłem zobowiązania do zachowania tajemnicy dziennikarskiej i nie wywołuje też bezpośrednio innych skutków w sferze cywilnoprawnej. Nie sposób więc uznać je za oświadczenie woli. Natomiast odpowiednie stosowanie do zastrzeżenia tajemnicy dziennikarskiej art. 60 kc stałoby się możliwe przez zakwalifikowanie go do przejawów woli zbliżonych do oświadczeń woli. W takim wypadku niezbędne jest jedynie, aby informator działał z należytych rozeznaniem, natomiast nie ma już konieczności istnienia zdolności do czynności prawnych, a nawet istnienia świadomości skutków prawnych oraz zamiaru ich wywołania. Taka kwalifikacja może jednak również budzić pewne wątpliwości, i należałoby podchodzić do niej ostrożnie.

Zakres przedmiotowy

Zakres przedmiotowy tajemnicy dziennikarskiej obejmuje wszystkie dane, które pozwoliłyby na identyfikację osobowego źródła informacji (zarówno autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak i innych osób udzielających informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania). „Tajemnicą dziennikarską są objęte zarówno informacje odnoszące się do konkretnych osób, jak i dane, które nie dotyczą bezpośrednio osób, ale których ujawnienie mogłoby te osoby wskazać. Jednakowo

chroniona przy tym jest informacja uzyskana w drodze starań i zabiegów dziennikarza, jak i taka, którą powierzono mu z inicjatywy innej osoby”²⁴. Jak już wiadomo, zakresem tajemnicy są objęte również wszelkie informacje, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich (art. 15 ust. 2 pkt 2 pp). W tym ostatnim przypadku chodzi nie tylko o osoby będące źródłami informacji (autorów, informatorów), ale także i te, na które może mieć wpływ informacja ujawniona przez dziennikarza²⁵. Mimo pewnych niejasności, jakie może budzić ten przepis, w literaturze, podkreśla się, że za jego istnieniem przemawia fakt, że „dotyczy on także praw podmiotowych, a nawet interesów faktycznych, które nie mają charakteru tajemnicy”²⁶. Można sobie bowiem wyobrazić sytuację, gdy dziennikarz nie byłby związany tajemnicą na podstawie art. 15 ust. 2 pkt 1 pp (np. pozyskał pewną informację prywatnie, nie w związku z wykonywaniem swojego zawodu), a źródło takiej informacji byłoby jednak objęte tajemnicą jako osoba trzecia, o której mówi art. 15 ust. 2 pkt 2 pp²⁷. Należy zwrócić przy tym uwagę, że ten przepis nie uzależnia zachowania tajemnicy od dokonania jej zastrzeżenia przez osobę, od której informacja pochodzi. To, czy ujawnienie informacji może naruszać chronione prawem interesy osób trzecich, jest pozostawione ocenie dziennikarza. Dokonanie niewłaściwej oceny w tym zakresie może pociągać za sobą odpowiedzialność karną za niedochowanie tajemnicy dziennikarskiej (art. 49 pp). Nie są natomiast objęte tą tajemnicą informacje, których ujawnienie mogłoby naruszać te interesy osób trzecich, które nie są chronione prawem. „W szczególności dziennikarz nie ma obowiązku zatajać informacji o okolicznościach

²⁴ J. Sobczak, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 660.

²⁵ Por. W. Lis [w:] *Prawo prasowe...*, dz. cyt., 380.

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. K. Gotkowicz (wspólnie z B. Kosmusem) [w:] *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 268.

prowadzących do odpowiedzialności karnej osoby trzeciej (niebędącej informatorem)²⁸.

Należy zauważyć, że użyte w art. 15 ust. 2 pkt 1 pp sformułowanie: „dane umożliwiające identyfikację” osób w tym przepisie wskazanych, zostało ujęte podobnie odnośnie zdefiniowania pojęcia danych osobowych na gruncie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych²⁹. W rozumieniu tej ustawy, zgodnie z jej art. 6, za dane osobowe uważa się bowiem wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej (ust. 1). Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny, albo na jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne (ust. 2). Nie uważa się natomiast informacji za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań (ust. 3). Wydaje się, że wskazane w przytoczonej regulacji wskazówki znajdują jak najbardziej zastosowanie do omawianej w tym miejscu kwestii³⁰. W tym kontekście powstaje np. pytanie, czy za dane osobowe można uznać adres IP? Na ten temat wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 19 maja 2011 r.³¹ Stwierdził on mianowicie, że informacją dotyczącą osoby jest zarówno informacja odnosząca się do niej wprost, jak i taka, która odnosi się bezpośrednio do przedmiotów czy urządzeń, ale przez możliwość powiązania tych przedmiotów czy urządzeń z określoną osobą

pośrednio stanowi informację także o niej samej. Tam gdzie adres IP jest na dłuższy okres czasu lub na stałe przypisany do konkretnego urządzenia, a to urządzenie jest przypisane konkretnemu użytkownikowi, należy uznać, że stanowi on element danych osobowych – jest to bowiem informacja umożliwiająca identyfikację konkretnej osoby fizycznej. Internet często pozornie, a czasami faktycznie, zapewnia anonimowość jego użytkownikom. Stanowi medialne forum, na którym są prezentowane treści naruszające ludzką godność, cześć i dobre imię. Dlatego wszędzie tam, gdzie numer IP pozwala pośrednio na identyfikację konkretnej osoby fizycznej, powinien on być uznany za dane osobowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie danych osobowych. Odmienna interpretacja byłaby sprzeczna z normami konstytucyjnymi zawartymi w art. 30 i 47 Konstytucji RP.

W tym miejscu należy dodać, że z tajemnicą dziennikarską może łączyć się także tajemnica autorska, uregulowana w art. 84 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych³². Z taką sytuacją będziemy mieć wtedy, gdy przygotowany przez dziennikarza materiał prasowy, wykorzystujący informacje, których źródła zostały zastrzeżone, będzie jednocześnie utworem w rozumieniu art. 1 pa. Zgodnie bowiem z art. 84 ust. 1 pa „Twórca, wydawca lub producent na żądanie twórcy mają obowiązek zachowania w tajemnicy źródeł informacji wykorzystanych w utworze oraz nieujawniania związanych z tym dokumentów”. Obowiązek zachowania tajemnicy ciąży więc na twórcy względem informatora oraz wydawcy

²⁸ Tamże, s. 267.

²⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1182 ze zm.

³⁰ Słusznie przy tym podkreśla M. Brzozowska-Pasieka [w:] *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 250, że „Ustawa nie precyzuje ani charakteru, ani rodzaju danych osobowych, nie można też wskazać takiej informacji o osobie, która w każdej okoliczności będzie uważana za „daną osobową” w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych”.

³¹ Sygn. akt I OSK 1079/10, orzeczenia.nsa.gov.pl [dostęp: 06.02.2015].

³² Tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm. (dalej jako pa).

lub producenta w stosunku do twórcy. W świetle przytoczonego przepisu tajemnicą autorską mogą być objęte zarówno dane pozwalające na identyfikację informatora, jak i udostępnione przez niego dokumenty. Powstanie tajemnicy jest uwarunkowane jej zastrzeżeniem przez informatora przed przekazaniem przez niego informacji (dokumentów). W literaturze zwrócono uwagę, że bezpośrednie stosowanie art. 84 pa jest możliwe dopiero od momentu stworzenia utworu, a zatem w okresie poprzedzającym jego powstanie ten przepis mógłby mieć jedynie zastosowanie w drodze analogii³³. Podkreśla się jednocześnie, że omawiana tu regulacja budzi poważne zastrzeżenia zarówno ze względu na swą merytoryczną treść, jak i na zastosowaną technikę legislacyjną. W szczególności Janusz Barta i Ryszard Markiewicz wskazują³⁴, że „brak jest uzasadnienia dla statuowania swoistej tajemnicy zawodowej obejmującej wszystkich twórców; taka tajemnica ma uzasadnienie np. w przypadku dziennikarzy, adwokatów i lekarzy, ze względu na charakter ich zawodu”. Autorzy słusznie zauważają również, że „art. 84 pr.aut. prowadzi do niebezpiecznej kumulacji przepisów o różnej treści, a dotyczących tajemnicy informacji, np. obowiązek respektowania tajemnicy źródła informacji przez dziennikarza, który napisał reportaż na temat przestępstwa, powinien być oceniany w świetle nie zharmonizowanych z sobą przepisów prawa prasowego, autorskiego oraz kodeksu postępowania karnego”. Komentowany przepis nie wskazuje roszczeń, które powstałyby w wypadku naruszenia tajemnicy autorskiej. Ponieważ chodzi tu o prawo o charakterze osobistym, zastosowanie będą

miały zasady ogólne wskazane w art. 24 kc. Ujawnienie tajemnicy jest natomiast dozwolone za zgodą osoby, która powierzyła tajemnicę, lub na podstawie postanowienia właściwego sądu (art. 84 ust. 2 pa).

W związku z tajemnicą autorską, uregulowaną w art. 84 pa, należy jednocześnie zaznaczyć, że w myśl art. 4 pkt 4 pa nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego proste informacje prasowe. Ustawa nie precyzuje, co należy rozumieć przez „proste informacje prasowe”. Zwykle za takie uznaje się te, które ograniczają się do zakomunikowania jedynie samych faktów, nie obejmując tym pojęciem komentarzy dotyczących faktów, czy też ukazujących się w prasie omówień różnych zdarzeń. Jako przykłady „prostych informacji prasowych” wymienia się z reguły doniesienia o wypadkach i wydarzeniach, ogłoszenia, prognozy pogody, kroniki wypadków, repertuar kin i teatrów, programy telewizyjne i radiowe, sondaże, notowania giełdowe i walutowe itp.³⁵

Zakres podmiotowy

W myśl art. 15 ust. 3 pp tajemnica dziennikarska dotyczy (poza samym dziennikarzem) również innych osób zatrudnionych w redakcjach, wydawnictwach prasowych i innych prasowych jednostkach organizacyjnych. Chodzi więc o wszystkie takie osoby, a zatem omawiany obowiązek będzie spoczywać także „na pracownikach technicznych, a nawet na pracownikach obsługi, w równym stopniu ciążąc na sekretarkach, archiwistach, informatykach, co na sprzątaczkach, gońcach portierach i windziarzach”³⁶. „W prawie prasowym brak jest wzmianki o wy-

³³ Por. J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta i in., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, wyd. IV, Kraków 2005, s. 644.

³⁴ Tamże, s. 643.

³⁵ Por. M. Poźniak-Niedzielska [w:] M. Poźniak-Niedzielska, J. Szczotka, M. Mozgawa, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Lublin 2007, s. 29–30.

³⁶ J. Sobczak, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 624. Por. także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13 lutego 2009 r., sygn. akt II SA/Wa 1570/08, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, www.orzeczenia.nsa.gov.pl [dostęp: 07.01.2015].

łączeniu dziennikarza zajmującego stanowisko redaktora naczelnego od obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej określonej w art. 15 ust. 2. Można więc stwierdzić, że redaktor naczelny, podobnie jak każdy dziennikarz oraz osoby wymienione w art. 15 ust. 3 prawa prasowego, ma obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej w zakresie, w jakim jest statuowana w przepisie art. 15 ust. 2 prawa prasowego³⁷. Sposób, w jaki osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy dziennikarskiej uzyskały dostęp do objętych nią danych, jak również fakt, czy były do tego uprawnione, jest bez znaczenia. Należy też podkreślić, że użyte w art. 15 ust. 3 pp sformułowanie „zatrudnionych” należy interpretować szeroko i nie utożsamiać go z wymogiem pozostawania w stosunku pracy. Chodzi tu bowiem o każdą formę zaangażowania w proces wydawniczy, nawet w postaci nieodpłatnego świadczenia usług³⁸.

Uwagi końcowe

Artykuł 15 pp reguluje trzy niezmiernie istotne zagadnienia. Po pierwsze, przyznaje autorowi materiału prasowego prawo do zachowania w tajemnicy swojego nazwiska. Po drugie, w jego treści określono zakres podmiotowy i przedmiotowy tajemnicy dziennikarskiej, wskazując na to, że dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, jak również innych osób udzielających in-

formacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli te osoby zastrzegły nieujawnienie tych danych. Po trzecie, w treści tego przepisu wskazano, że dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy wszelkich informacji, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich³⁹. Jeżeli informacje interesujące organ procesowy mieszczą się w tak określonych granicach tajemnicy zawodowej, to przesłuchanie dziennikarza co do faktów objętych tą tajemnicą będzie możliwe tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. W postępowaniu przygotowawczym w przedmiocie przesłuchania lub zezwolenia na przesłuchanie decyzja należy do sądu, na posiedzeniu bez udziału stron, w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty doręczenia wniosku prokuratora. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie (art. 180 § 2 kk). Z zastrzeżeniem regulacji zawartej w art. 180 § 4 kk zwolnienie dziennikarza od obowiązku zachowania tajemnicy nie może jednak dotyczyć danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również identyfikację osób udzielających informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania, jeżeli te osoby zastrzegły nieujawnianie powyższych danych (art. 180 § 3 kk).

³⁷ Por. uchwała Sądu Najwyższego oznaczona w przypisie nr 14.

³⁸ Por. K. Gotkowicz (wspólnie z B. Kosmusem), *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 270. Autorzy słusznie zauważają, że „Niewątpliwie *ratio legis* przepisu było zagwarantowanie jak najpełniejszej anonimowości autorom i informatorom, a nie tylko wzbogacenie treściowe umów o pracę zawieranych z wydawcami”. Odmiennie: M. Zaremba, *Tajemnica zawodowa...*, dz. cyt., s. 28.

³⁹ Por. J. Sobczak, *Prawo prasowe...*, dz. cyt., s. 624. Por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., sygn. akt WZ 36/10, OSNKW 2010, nr 11, poz. 100.